**TEKSTY DO ĆWICZENIA ODDECHU**

*Oto ćwiczenie, które pomoże w nauce oddychania podczas mówienia. Świetna zabawa dla młodszych i starszych. Zadanie polega na tym, aby czytając tekst ‘Bajki o koguciku i kurce”, wykonać wdech tylko w miejscach zaznaczonych ukośnikiem/. Tekst wymawiaj szybko, monotonnie i wyraźnie. Nie musisz interpretować i zmieniać głosu. Pamiętaj, że oddech możesz wziąć tylko w miejscu znaku:* ***/****.*

***Koniecznie obejrzyj „Bajkę o koguciku i kurce” w wykonaniu Wspaniałej Aktorki Ireny Kwiatkowskiej.*** *(Mistrzowskie wykonanie!):*

[*https://www.youtube.com/watch?v=e2euQ3vbUTI*](https://www.youtube.com/watch?v=e2euQ3vbUTI)

*Mistrzynię dykcji, niezapomnianą AKTORKĘ warto też podziwiać w interpretacji wierszy dla dzieci, np. przecudowne „Ptasie radio” Juliana Tuwima. Recytuj wraz z Ireną Kwiatkowską!*

*Jeśli spodoba Ci się zabawa, możesz później przeczytać wierszyk „Tom” Jana Brzechwy, stosując tę samą zasadę: nabierz powietrza tylko w miejscu ukośnika* ***/*** *.*

*Powodzenia! Dobrej zabawy!*

 **Bajka o koguciku i kurce Marian Mikuta**

Był sobie raz kogucik i kurka i poszli ze sobą na spacer. /

Kogucikowi strasznie zechciało się pić, / tak że wyciągnął nóżki i zemdlał. /

 Kurka bardzo się tym zmartwiła, biegnie do morza i mówi: /

-Morze, morze daj wody, komu wody, kogucikowi wody, bo kogucik leży koło drogi i ani tchnie./

- Nie dam ci / aż mi przyniesiesz od panien wieniec./

Panny, panny dajcie wieniec, komu wieniec, morzu wieniec, żeby morze dało wody, komu wody, kogucikowi wody, bo kogucik leży koło drogi i ani tchnie./

- Nie dam ci / aż mi przyniesiesz od wieprza kieł./

-Wieprzu, wieprzu, daj kieł, komu kieł, pannom kieł, żeby panny dały wieniec, komu wieniec, morzu wieniec, żeby morze dało wody, komu wody, kogucikowi wody, bo kogucik leży koło drogi i ani tchnie./

- Nie dam ci / aż mi przyniesiesz od dębu żołądź./

- Dębie, dębie daj żołądź, komu żołądź, wieprzowi żołądź, żeby wieprz dał kieł, komu kieł, pannom kieł, żeby panny dały wieniec, komu wieniec, morzu wieniec, żeby morze dało wody, komu wody, kogucikowi wody, bo kogucik leży koło drogi i ani tchnie./

- Nie dam ci / aż mi przyniesiesz od lipy łyka./

- Lipo, lipo daj łyka, komu łyka, dębowi łyka, żeby dąb dał żołądź, komu żołądź, wieprzowi żołądź, żeby wieprz dał kieł, komu kieł, pannom kieł, żeby panny dały

wieniec, komu wieniec, morzu wieniec, żeby morze dało wody, komu wody, kogucikowi wody, bo kogucik leży koło drogi i ani tchnie./

- Nie dam ci / aż mi przyniesiesz od krowy mleka./

- Krowo, krowo daj mleka, komu mleka, lipie mleka, żeby lipa dała łyka, komu łyka, dębowi łyka, żeby dąb dał żołądź, komu żołądź, wieprzowi żołądź, żeby

wieprz dał kieł, komu kieł, pannom kieł, żeby panny dały wieniec, komu wieniec, morzu wieniec, żeby morze dało wody, komu wody, kogucikowi wody, bo kogucik leży koło drogi i ani tchnie./

- Nie dam ci / aż mi przyniesiesz od pana siana./

- Panie, panie daj siana, komu siana, krowie siana, żeby krowa dała mleka, komu mleka, lipie mleka, żeby lipa dała łyka, komu łyka, dębowi łyka, żeby dąb dał żołądź, komu żołądź, wieprzowi żołądź, żeby wieprz dał kieł, komu kieł, pannom kieł, żeby panny dały wieniec, komu wieniec, morzu wieniec, żeby morze dało wody, komu wody, kogucikowi wody, bo kogucik leży koło drogi i ani tchnie./

- Nie dam ci / aż mi przyniesiesz od pani chleba./

- Pani, pani daj chleba, komu chleba, panu chleba, żeby pan dała siana, komu siana, krowie siana, żeby krowa dała mleka, komu mleka, lipie mleka, żeby lipa dała łyka, komu łyka, dębowi łyka, żeby dąb dał żołądź, komu żołądź, wieprzowi żołądź, żeby wieprz dał kieł, komu kieł, pannom kieł, żeby panny dały wieniec, komu wieniec, morzu wieniec, żeby morze dało wody, komu wody, kogucikowi wody, bo kogucik leży koło drogi i ani tchnie./

- Nie dam ci, / bo mi się kluczyki gdzieś zapodziały./

Kurka zmartwiła się jeszcze bardziej./ Biegnie do ogródka patrzy jednym okiem: / ‘ko ko ko ko ko ko ko … nie ma’./ Patrzy drugim okiem: / ‘ko ko ko ko ko ko ko… są’./

 Złapała kluczyki w dziobek i dyń dyń dyń dyń dyń … pobiegła prędko do pani./

Pani dała panu chleba, pan dał siana krowie, krowa dała mleka lipie, lipa dała łyka dębowi, dąb dał żołądź wieprzowi, wieprz dał kieł pannom, panny dały wieniec morzu, morze dało wody kogucikowi, kogucik napił się, zapiał: ‘kukurukuuuu – ooo’/

 i poleciał.

 **Tom Jan Brzechwa**

Nad rzeką stoi dom,
 Który zbudował Tom. /

To jest pies podwórzowy, Burek,
Który szczeka na cały dom,
Który zbudował Tom. /

A to jest kot z podwórka,
Który podrapał Burka,
Który szczeka na cały dom,
Który zbudował Tom. /

To jest leniwy pastuch,
Co drażni kota z podwórka,
Który podrapał Burka,
Który szczeka na cały dom,
Który zbudował Tom. /

A to jest mucha,
Która ugryzła pastucha,
Co drażni kota z podwórka,
Który podrapał Burka,
Który szczeka na cały dom,
Który zbudował Tom. /

A oto gruba Aniela,
Co jest złośliwa jak mucha,
Która ugryzła pastucha,
Co drażni kota z podwórka,
Który podrapał Burka,
Który szczeka na cały dom,
Który zbudował Tom. /

A to jest łaciate cielę,
Które kopnęło Anielę,
Co jest złośliwa jak mucha,
Która ugryzła pastucha,
Co drażni kota z podwórka,
Który podrapał Burka,
Który szczeka na cały dom,
Który zbudował Tom. /

A to jest właśnie Tom,
Który ciągnie za ogon cielę,
Które kopnęło Anielę,
Co jest złośliwa jak mucha,
Która ugryzła pastucha,
Co drażni kota z podwórka,
Który podrapał Burka,
Który szczeka na cały dom,
Który zbudował Tom. /